

Sygn. akt II PZ 18/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. A.

przeciwko B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 września 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Powódka M. A. pozwem z 10 października 2011 r. wniosła odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę z 23 września 2011 r.

Sąd Rejonowy wyrokiem z 17 sierpnia 2012 r. oddalił powództwo wobec wniesienia odwołania po terminie wynikającym z art. 264 k.p. Nie uwzględnił wniosku o przywrócenie terminu. Powódka postanowiła złożyć odwołanie dopiero kiedy dowiedziała się o zatrudnieniu na jej stanowisko innego pracownika, co stało się przed upływem terminu do odwołania, który upłynął 30 września 2011 r.

Sąd Okręgowy w W. uwzględnił apelację powódki i wyrokiem z 25 września 2013 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Rejonowy nie ustalił i nie rozstrzygnął istotnych kwestii związanych z zasadnością wniosku o przywrócenie terminu do odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Chodzi o formę wypowiedzenia, co ma wpływ na ocenę, czy powódka została pouczona o przysługującym prawie i terminie odwołania do sądu. Według wersji pozwanej powódka odmówiła przyjęcia pisemnego wypowiedzenia umowy o pracę, natomiast powódka zarzuca, że w czasie rozmowy z prezesem spółki nie zostało jej wręczone wypowiedzenie umowy o pracę. Sąd Rejonowy nie ustalił też, kiedy powódka dowiedziała się, że przyczyna rozwiązania z nią stosunku pracy w jej ocenie okazała się nieprawdziwa. Ma to istotny wpływ na rozstrzygnięcie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien ustalić wszelkie istotne okoliczności dla wniosku o przywrócenie terminu, w tym czy powódka została pouczona o terminie do wniesienia odwołania oraz kiedy dowiedziała się o zatrudnieniu nowej osoby na jej stanowisko. Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy i dlatego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Pozwany pracodawca wniósł zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. z wnioskiem o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił obrazę art. 386 § 4 k.p.c. przez stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest zasadne, gdyż sąd drugiej instancji bezpodstawnie orzekł kasatoryjnie na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten nie może być stosowany, gdy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy i gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Innymi słowy celem kontroli procesowej w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest ocena, czy sąd drugiej instancji (w systemie apelacji pełnej) bezpodstawnie, w aspekcie przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c., uchylił wyrok

sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Chodzi o eliminowanie przewlekłości postępowania, co tłumaczy kontrolę wyroków kasatoryjnych w szczególnym trybie procesowym.

W sprawie objętej zażaleniem Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji z tej przyczyny, że nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Rozstrzygnięcie to nie jest zasadne, gdyż Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Ustalił i ocenił przesłanki przywrócenia terminu do odwołania. W tym zakresie rozstrzygnął sprawę merytorycznie (art. 264 i 265 k.p.c.). Powstaje pytanie, czy w sprawach z odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę można poprzestać na takim rozstrzygnięciu. Odpowiedź powinna być pozytywna, gdyż sprawa z odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę może zostać ograniczona tylko do badania zachowania terminów z art. 264 i art. 265 k.p. Negatywna ocena w tym zakresie powoduje oddalenie powództwa bez badania zasadności i zgodności wypowiedzenia z prawem (art. 45 k.p.). Inny zakres sprawy nie wynika z wyroku Sądu Okręgowego. Ograniczył istotę sprawy do badania tych terminów. Nie wystąpiła sytuacja, w której Sąd drugiej instancji przywrócił termin do odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania ze względu na konieczność dalszych ustaleń i ocen, dotyczących zasadności i zgodności wypowiedzenia z prawem (art. 45 k.p.). Wyraźnie jednak Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu wyroku (*in fine*), że Sąd Rejonowy powinien ustalić wszelkie istotne okoliczności „dla wniosku o przywrócenie terminu”. Jeżeli więc istota sprawy dotyczy tylko terminu do odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, a nie zasadności i zgodności z prawem wypowiedzenia, to Sąd Rejonowy w wyroku z 17 sierpnia 2012 r. rozpoznał istotę sprawy. Sąd Rejonowy ustalił i ocenił, dlaczego odwołanie wniesiono po terminie. Podał przyczyny takiego rozstrzygnięcia. Ocena materialna tego rozstrzygnięcia wykracza poza zakres badania z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że dowody i ustalenia nie są wystarczające. W sprawie nie wystąpiła jednak sytuacja, która wymagałaby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, zresztą do tej części regulacji z art. 386 § 4 k.p.c. Sąd się nie odwołał (tylko do nierozpoznania istoty sprawy). Zasadnicze zdarzenia nie są sporne, jednak powódka już w pozwie podała, że 23 września 2011 r. spotkała się w pracy z prezesem pozwanej spółki. Oznajmił,

że wypowiada jej umowę o pracę oraz że jeżeli się nie zgadza to przysługuje jej odwołanie do sądu. Powódka podała też, iż początkowo nie składała wypowiedzenia przyjmując, że pracodawca może zlikwidować stanowisko pracy. Odwołanie wynikało z dowiedzenia się, że została zatrudniona inna pracownica. Nie jest to sytuacji szczególnie skomplikowana na tle innych spraw, rozpoznawanych przez sądy pracy i ma już niemałe orzecznictwie w zakresie wykładni i stosowania prawa. Równie ważna jest kwestia zakresu (istoty) sprawy, na którą zwrócono uwagę na wstępie, tj. ograniczenie jej tylko do badania zachowania terminu do odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, a która sama w sobie nie powinna prowadzić do przewlekłości postępowania.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 w związku art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.